

STRONA PODMIOTOWA PRZESTĘPSTWA KIERUNKOWEGO

MARIUSZ NAWROCKI*

Tytuł niniejszego opracowania wskazuje, że przedmiotem rozważań uczyniono zagadnienie strony podmiotowej kierunkowego czynu zabronionego, czynu który w dogmatyce prawa karnego zwykle się określać przestępstwem kierunkowym. Zagadnienie to w ostatnim czasie nie było przedmiotem szerszych dociekań doktrynalnych¹, gdyż najczęściej charakterystyka przestępstwa kierunkowego w zakresie opisu znamion strony podmiotowej ogranicza się do wskazania, że można je popełnić tylko w zamiarze bezpośrednim cechującym się szczególnym zabarwieniem – *dolus directus coloratus*, co wyklucza jego popełnienie z zamiarem ewentualnym, a tym bardziej nieumyślnie.

Wydawać by się mogło, że zadanie tutaj postawione nie nastęrcza trudności, albowiem sprowadza się do rozwinięcia ogólnych uwag o naturze tytułowej konstrukcji. Niestety nic bardziej mylnego, w szczególności gdy się rozważy, że samo zagadnienie strony podmiotowej czynu zabronionego należy do najbardziej skomplikowanych, a nierzadko i kontrowersyjnych w całym prawie karnym. Niewątpliwie problematyczne okazuje się również to, jak należy rozumieć element wyznaczający zabarwienie zamiaru przy przestępstwach kierunkowych, a więc czy o „kierunkowości” tej kategorii czynów decyduje samo zachowanie się sprawcy, czy też wymagane jest „coś” więcej, tj. cel, motyw czy też może pobudka. Jeśli zasadne jest twierdzenie, że dla zakwalifikowania danego czynu zabronionego jako kierunkowego – oczywiście poza zachowaniem się sprawcy – należy przypisać realizu-

* dr, Katedra Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

¹ Nie można oczywiście tracić z pola widzenia doniosłej dla niniejszych rozważań monografii autorstwa S. Frankowskiego, zatytułowanej „Przestępstwa kierunkowe w teorii i praktyce”, wydanej w 1970 r. nakładem Wydawnictwa Prawniczego. Niewątpliwie wskazane opracowanie stanowi przykład wyczerpującego stanowiska doktryny odnośnie tytułowego zagadnienia, ale nie można nie zauważać, że pochodzi ono z początku lat 70. ubiegłego wieku i operuje zarzuconymi obecnie (z uwagi na rozdzielenie w kodeksie karnym z 1997 roku winy i strony podmiotowej) pojęciami, jak np. „wina kombinowana”, a nadto odwołuje się do takich pojęć jak „pobudka”, dla których psychologia nie znajduje uzasadnienia.

jącemu znamiona działanie w określonym celu, z motywem lub też z pobudki, to pojawia się pytanie, jak definiować „cel”, „motyw” oraz „pobudkę” i – co istotniejsze – czy uprawnieni do kreowania tych definicji są karniści, skoro wskazane pojęcia mają wybitnie psychologiczne podłoże². Dla jasności dalszych wywodów należy w tym miejscu poczynić kilka uwag o charakterze porządkującym, tak co do rozumienia pojęcia „przestępstwo kierunkowe”, jak i w zakresie problematyki strony podmiotowej czynu zabronionego.

1. CHARAKTERYSTYKA PRZESTĘPSTW KIERUNKOWYCH

W doktrynie prawa karnego już od dawna funkcjonuje podział na przestępstwa kierunkowe *sensu stricto* i *sensu largo*. Podział ten został zaproponowany przez S. Frankowskiego³. Zdaniem wskazanego autora do pierwszej kategorii należy zaliczyć czyny, których cechą charakterystyczną jest nastawienie woli sprawcy w określonym kierunku. W grę wchodzi tu przestępstwa znamionujące się motywem rozumianym jako cel działania, tj. przestępstwa, przy których sprawca dąży wprost do osiągnięcia oznaczonego rezultatu⁴. Z kolei drugą kategorię tworzą czyny o szczególnie zaakcentowanym elemencie świadomości, przy czym nie jest nim cel, do którego miałby dążyć sprawca⁵. Chodzi m.in. o czyny, pośród znamion których znajduje się szczególnie subiektywnie zabarwiona czynność sprawcza, jak „lżenie”, „wyszydzanie”, „poniżanie”, „kierowanie”, „nakłanianie” czy „ułatwianie”. Zdaniem S. Frankowskiego „ułatwianie” czy „nakłanianie” musi być zachowaniem się w ten czy inny sposób ukierunkowanym na osiągnięcie efektu w postaci nakłonienia czy ułatwienia⁶. Inną grupę przestępstw kierunkowych *sensu largo* tworzą czyny o szczególnie subiektywnie zabarwionych znamionach sposobu działania – „podstępem”, „przemocą” czy „groźbą”⁷ oraz przestępstwa szczególnej świadomości, których istotą jest akcentowanie wiedzy sprawcy⁸.

Nawiązując do przedstawionego podziału przestępstw kierunkowych, M. Budyn-Kulik wskazała, że do przestępstw kierunkowych *sensu stricto* należy zaliczyć te, w których ustawodawca wyraźnie wprowadza do znamion cel lub motywację, natomiast do przestępstw kierunkowych *sensu largo* należy zaliczyć te, do znamion których należy motywacja niewyartykułowana wprost przez ustawodawcę w tekście ustawy. Zdaniem M. Budyn-Kulik, element wiedzy wyróżniony przez S. Frankowskiego można rozpatrywać jedynie na płaszczyźnie zamiaru

² Zob. M. Budyn-Kulik, *Umyślność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa 2015, s. 75–110, 276–288; M. Kowalewska-Lukuć, *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2015, s. 156–160.

³ Zob. S. Frankowski, *Przestępstwa kierunkowe...*, s. 33–35.

⁴ *Ibidem*, s. 34–35.

⁵ *Ibidem*, s. 35.

⁶ *Ibidem*, s. 117.

⁷ *Ibidem*, s. 121–123.

⁸ *Ibidem*, s. 126–127.

i w związku z tym nie wydaje się trafnym zabiegiem włączanie tej grupy do przestępstw kierunkowych⁹.

Niemniej jednak przyjąć należy, że przestępstwami kierunkowymi mogą być tylko te typy czynów zabronionych, których znamiona dostatecznie wskazują na możliwość ich realizacji jedynie z *dolus directus coloratus*. Tylko one bowiem dają się istotnie odróżnić od pozostałych przestępstw umyślnych. W konsekwencji przestępstwami kierunkowymi, których dotyczyć będą dalsze rozważania, są czyny znamienne celem działania sprawcy. O ile rację ma S. Frankowski, że przestępstwa o szczególnie subiektywnie zabarwionych znamionach sposobu działania, szczególnie zabarwionej czynności czasownikowej czy charakteryzujące się określonym stanem wiedzy sprawcy, mają specyficznie ukształtowaną stronę podmiotową, to nie oznacza to, że stanowią one przykład przestępstw kierunkowych. Wszak należy mieć na uwadze, że istotą przestępstw kierunkowych jest możliwość ich popełnienia tylko w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu, zaś w przypadku konstrukcji przestępstw kierunkowych *sensu largo* nie jest przecież wykluczony zamiar ewentualny. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na przestępstwo obrazy uczuć religijnych z art. 196 k.k., którego sens sprowadza się do obrażania uczuć religijnych innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Pośród znamion tego czynu można wyróżnić takie, które – zdaniem S. Frankowskiego – wskazywałyby, że przestępstwo z art. 196 k.k. ma charakter kierunkowy w szerokim znaczeniu. Chodzi o znamiona „obraża” oraz „znieważając”. Niemniej jednak tak w doktrynie¹⁰, jak i w judykaturze¹¹ przyjęto, że omawianego przestępstwa można dopuścić się bądź to w zamiarze bezpośrednim, bądź to w zamiarze ewentualnym. Podobnie należy spojrzeć na konstrukcję pomocnictwa, która sprowadza się do ułatwiania popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę. Także w tym przypadku dopuszczalny jest zamiar wynikowy¹². Zupełnie analogicznie należy postrzegać przestępstwa cechujące się jasno artykułowanym stanem wiedzy sprawcy¹³. Z kolei działanie podstępne, przy użyciu przemocy bądź za pomocą groźby, należy do kategorii czynów umyślnych, ale nie jest tutaj wymagany zamiar kierunkowy¹⁴. Wynika z tego wniosek ogólniejszej natury, a mianowicie, że przestępstwa kierunkowe od strony konstrukcyjnej wymagają nie tylko zachowania się sprawcy, ale również elementu dodatkowego – elementu wskazującego na wyznaczony przez sprawcę przedmiot jego dążeń.

Warto w tym miejscu podkreślić, że przestępstwa kierunkowe cechują się pewnymi odrębnościami na gruncie ich bezprawności, rozumianej tutaj kontekstowo jako niezgodność z normami prawa karnego, jak i w zakresie ich strony podmio-

⁹ M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, s. 400–401.

¹⁰ Ł. Pohl, S. Czepita, *Strona podmiotowa przestępstwa obrazy uczuć religijnych i jego formalny charakter*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 12, s. 73–78.

¹¹ Uchwała SN z 29 X 2012 r., I KZP 12/12, OSNKW 2012, nr 12, poz. 112.

¹² Wyrok SN z 15 X 2013 r., III KK 184/13, OSNKW 2014, nr 2, poz. 15.

¹³ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne część szczególna*, Warszawa 2009, s. 140.

¹⁴ Zob. N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), D. Gruszecka, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, uwagi do art. 203, teza 12.

towej, czyli stosunku intelektualno-psychicznego sprawcy do popełnianego przezeń czynu. Odrębności na polu bezprawności wyrażają się w tym, że elementy subiektywne przestępstw kierunkowych, takie jak np. złośliwość, uporczywość czy podjęcie się określonego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, współwyznaczają treść normy sankcjonowanej, co oznacza, że w razie ich braku czyn traci swój bezprawny charakter. Z kolei w zakresie strony podmiotowej odrębności przestępstw kierunkowych sprowadzają się – antycypując nieco dalsze rozważania – do odrzucenia możliwości ich popełnienia w zamiarze ewentualnym i zachowaniami nieumyślnymi¹⁵.

Mówiąc o przestępstwach kierunkowych nie sposób pominąć problemu zdefiniowania elementów rzutujących na taki właśnie charakter tych przestępstw. Tradycyjnie w prawie karnym typizacja przestępstw kierunkowych zasadzała się na wyróżnianiu pośród znamion ustawowych celu, motywu i pobudki. Motywem dotychczas określano wyobrażenie człowieka (myśl ludzką) o przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości, które popycha go do określonego zachowania się, często w ściśle określony, ukierunkowany sposób. Motyw był zatem elementem sfery intelektualnej człowieka, bowiem wyrażał się jego myślą lub wyobrażeniem, bądź elementem sfery wolicjonalnej, gdyż mógł przybrać postać dążenia do określonego stanu rzeczy. Pobudką z kolei określano takie uczucie (uczucia), które wpływało (wpływały) na proces decyzyjny sprawcy czynu. Innymi słowy, był to czynnik o ładunku emocjonalnym, u którego podłoża legło dążenie do osiągnięcia określonego stanu rzeczy. Cel natomiast należało rozpatrywać jako pewien określony stan przyszłości, do którego osiągnięcia człowiek zmierza całym swoim zachowaniem¹⁶.

Współcześnie powszechny jest pogląd, że wyżej zdefiniowane pojęcia nie odzwierciedlają w pełni aktualnego stanu wiedzy psychologicznej. Toteż stawiany jest prawnikom zarzut, że tworząc tego rodzaju definicje, czynią to często w oderwaniu od podstawowych założeń psychologii. I tak rozróżnienie motywu i pobudki jest zabiegiem nieuprawnionym. Nie posiada ono bowiem uzasadnienia, gdyż przypisywanie pobudce dodatkowo jedynie charakteru przeżycia emocjonalnego nie znajduje potwierdzenia w wynikach badań nad motywacją¹⁷. Obecnie przy ocenie sprawcy czynu zabronionego bierze się pod uwagę osiągnięcia psychologii motywacji. Znaczący temat podkreślają, że pojęcie „motywacja” może być rozumiane na dwa sposoby. Po pierwsze jako „względnie stałą tendencję człowieka do realizowania określonych celów, zadań życiowych i wartości”, a po drugie jako proces motywacyjny, który jako swoiste zjawisko leży „u podstaw określonego, konkretnego zachowania człowieka”. Stąd aby zrozumieć przyczyny, które sterują ludzkim zachowaniem, należy postawić kardynalne pytanie: dlaczego dana osoba postąpiła w ten sposób? Jest to bowiem pytanie, które zawsze dotyczy motywacji kierującej człowiekiem¹⁸.

¹⁵ M. Nawrocki, *Przestępstwa kierunkowe a zamiar niby-ewentualny*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 5, s. 44.

¹⁶ *Ibidem*, s. 42.

¹⁷ J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2010, s. 354–356.

¹⁸ *Ibidem*, s. 351–352.

Odpowiedź na postawione pytanie możemy uzyskać (choćby w części) odszukując cel, do którego dąży sprawca. Jak wskazano wyżej, cel to pewien określony stan przyszłości, do którego osiągnięcia człowiek zmierza całym swoim zachowaniem. Według G. Rejman, cel w prawie karnym może pełnić różne funkcje. Po pierwsze, w konstrukcji przestępstwa spełnia on funkcję ograniczającą znamię czasownikowe, sprowadzając je tylko do tych zachowań, które odpowiadały jego treści. Tak umieszczony cel pełni zatem funkcję uściślającą zachowanie występujące w definicji przestępstwa pod postacią czynności czasownikowej. Nie każdy bowiem zabór jest kradzieżą, ale tylko ten, który prowadzi do celu przywłaszczenia. Zdaniem autorki, cel – uoaczniając to na przykładzie czynów z art. 127 k.k. i art. 130 k.k. – przy niektórych typach czynów zabronionych nadaje wielu (różnym) czynnościom to samo miano, tj. traktuje jako takie samo znamię z punktu widzenia czynności czasownikowej. I tak zbrodnia zamachu stanu (art. 127 § 1 k.k.) polega na tym, że sprawca podejmuje w porozumieniu z innymi osobami działalność zmierzającą bezpośrednio do urzeczywistnienia celu, jakim jest pozbawienie niepodległości, oderwanie części obszaru lub zmiana przemocą konstytucyjnego ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem wszystkie czynności, które zostały podjęte w tak wyznaczonym celu, mieszczą się w zbiorczym określeniu „podejmowania w porozumieniu z innymi osobami działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia celu”. Nadto cel sprawia, że kilku sprawców może równorzędnie dokonać przestępstwa, choć nie współdziałają na zasadzie współsprawstwa i to mimo cząstkowej realizacji znamion. Jako przykład G. Rejman wskazuje przestępstwo z art. 310 § 2 k.k., a więc tzw. puszczenie w obieg fałszywego pieniądza, gdzie alternatywne czynności wykonawcze wskazane w tym przepisie (przyjęcie, przechowywanie, przewożenie, przenoszenie, przesyłanie, pomoc w zbyciu lub ukryciu podrobionego albo przerobionego polskiego albo obcego pieniądza, innego środka płatniczego albo dokumentu uprawniającego do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierającego obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce lub z pieniędzy, czy też innego środka płatniczego) zostały zrównane z puszczeniem w obieg pod warunkiem, że zostały dokonane właśnie w celu puszczenia w obieg. G. Rejman podkreśla, że cel pełni jeszcze jedną funkcję, a mianowicie – stosownie do art. 115 § 20 k.k. – dzieli całe prawo karne na prawo karne charakteryzujące się celem terrorystycznym i prawo karne pozbawione tego celu¹⁹.

Wydaje się, że najdonioślejsze znaczenie mają przestępstwa kierunkowe charakteryzujące się celem działania sprawcy. Dzieje się tak z uwagi na to, że przestępstwa celowościowe stanowią najliczniejszą grupę przestępstw kierunkowych²⁰. Niekiedy nawet utożsamia się obie kategorie. Niemniej jednak należy pamiętać, że przestępstwa celowościowe stanowią jedynie podgrupę przestępstw kierunkowych²¹.

¹⁹ G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 54–58.

²⁰ Przestępstwa celowościowe zostały uregulowane m.in. w art. 16 § 1 k.k., 24 k.k., 118 § 1 k.k., 127 § 1 k.k., 128 § 1 k.k., 140 § 1 k.k., 200a § 1 k.k., 202 § 3 k.k., 204 § 1 k.k., 286 § 1 k.k., 287 § 1 k.k., 289 § 1 k.k., 290 § 1 k.k., 297 § 1 k.k. czy 298 § 1 k.k.

²¹ Przykładem przestępstwa kierunkowego, które nie jest przestępstwem celowościowym, jest typ czynu zabronionego z art. 302 § 2 k.k. *Odpowiedzialności karnej na podstawie*

2. UMYŚLNE POPEŁNIENIE CZYNU ZABRONIONEGO

Postawienie oceny, czy sprawca działał umyślnie i to z *dolus directus coloratus*, nie jest zadaniem prostym. Jak wskazuje T. Kaczmarek, „Ścisłe ustalenie relacji umyślności do znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego natrafia na osobliwe trudności. Ich ogólniejsza przyczyna leży m.in. w tym, że zakres znaczeniowy »przeżyć psychicznych« sprawcy, na podstawie których chcemy określić jego stosunek podmiotowy do popełnionego czynu, nie został jak dotąd w psychologii w pełni ustalony, podobnie jak nie do końca rozpoznany jest ich mechanizm oddziaływania na przebieg samego zachowania. W przeciwieństwie do strony obiektywnej czynu, zewnętrznie postrzegalnej, dostępnej bezpośredniej zmysłowej obserwacji, subiektywna strona czynu realizuje się w psychice sprawcy, która stanowi najbardziej trudną do zbadania sferę ludzkiego życia”²². Wyjdźmy zatem od zagadnień elementarnych. Więzią podmiotową, istniejącą między sprawcą a jego czynem – jak pisze W. Wolter – jest umyślność²³. Kodeks karny ujmuje ją w dwóch postaciach jako „chcenie” albo jako „godzenie się”. I jedna i druga polega na pewnym akcie woli, który nosi nazwę „zamiaru”. Akt woli czyli zamiar, polegający na tym, że sprawca czegoś „bezpośrednio chce”, nosi nazwę zamiaru bezpośredniego (*dolus directus*), w przeciwieństwie do aktu, którym sprawca bezpośrednio nie chce, ale się tylko „godzi”, który to akt woli nosi nazwę „zamiaru wynikowego” (*dolus eventualis*)²⁴. W tym miejscu należy zwrócić szczególną uwagę na słowa A. Zolla, który podkreśla, że art. 9 § 1 k.k. wprowadza techniczne, właściwe tylko dla prawa karnego określenie umyślności, niekoniecznie pokrywające się z potocznym rozumieniem tego pojęcia. Zdaniem tego autora, umyślność w języku potocznym ograniczona jest do tej postaci zamiaru, którą prawo karne określa jako zamiar bezpośredni. Zgodnie bowiem z językiem potocznym działa umyślnie ten, kto chce osiągnąć określony stan rzeczy. Wprowadzenie do definicji czynu zabronionego popełnionego umyślnie także zamiaru wynikowego jest rozszerzeniem na potrzeby prawa karnego znaczenia umyślności²⁵.

Rozwijając te uwagi powiedzielibyśmy, że najistotniejszym elementem umyślnego popełnienia czynu zabronionego jest zamiar. Ma on niebagatelne znaczenie na gruncie świadomości sprawcy czynu zabronionego, jak i wpływa na wolę realizacji przez tego sprawcę znamion ustawowych. W doktrynie powszechnie przyjmuje

wskazanego przepisu podlega ten, kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w związku z postępowaniem upadłościowym lub zmierzającym do zapobiegnięcia upadłości. Tak więc czynność sprawcza – udzielenie wierzycielowi korzyści majątkowej lub obietnica jej udzielenia – jest ukierunkowana na wyrządzenie szkody innym wierzycielom. Tak też G. Łabuda [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, uwagi do art. 302, teza 22.

²² T. Kaczmarek, *Sporne problemy umyślności*, [w:] J. Majewski (red.), *Umyślność i jej formy*, Toruń 2011, s. 30.

²³ W. Wolter, *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego. Część ogólna*, Warszawa 1947, s. 155.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ A. Zoll, *Strona podmiotowa i вина w kodeksie karnym z 1997 r. i w projektach jego nowelizacji*, [w:] A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz (red.), *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003, s. 411.

się, że zamiar ma dwa aspekty. Z jednej strony charakteryzuje się aspektem intelektualnym, który wymaga od sprawcy świadomości wszystkich okoliczności, które składają się na charakterystykę typu czynu zabronionego. Są to okoliczności natury przedmiotowej, które dają się subsumować pod znamiona stanowiące opis czynu zabronionego, są więc desygnatami tych znamion²⁶. Istotnym zastrzeżeniem jest, aby świadomości nie utożsamiać z wiedzą. Wiedza jest bowiem pewnym zbiorem informacji o otaczającej nas rzeczywistości. Bez niej nie jest możliwe uświadomienie sobie określonego stanu rzeczy. W tym też sensie świadomość będzie stanowiła zaktualizowaną wiedzę²⁷. Drugi element charakteryzujący umyślność określany jest jako „aspekt wolicjonalny”, „aspekt woluntatywny” czy też „aspekt wolicyjny”. Jak sama nazwa wskazuje, chodzi o występującą po stronie sprawcy wolę realizacji znamion typu czynu zabronionego. Jest ona emanacją świadomej decyzji sprawcy co do realizacji znamion ustawowych i stanowi proces zachodzący w psychice człowieka, który wyraża jego ustosunkowanie się do rzeczywistości objętej tymi znamionami²⁸. Wola jest zatem elementem wtórnym w stosunku do świadomości. Aspekt intelektualny zamiaru popełnienia czynu zabronionego jest bowiem warunkiem koniecznym do żywienia przez człowieka wszelkiego nastawienia wolicjonalnego względem tego czynu. Ten, kto nie uświadamia sobie możliwości popełnienia czynu zabronionego, ten nie może się do tego czynu wolicjonalnie ustosunkować²⁹.

Rozróżnienie na aspekt intelektualny oraz aspekt wolicjonalny ma swój głęboki sens, albowiem ukazuje złożoność strony podmiotowej umyślnie popełnionego czynu zabronionego, w tym oczywiście również przestępstwa kierunkowego. Jak już zasygnalizowano wyżej, sprawca może umyślnie dopuścić się czynu zabronionego w dwóch sytuacjach, tj. kiedy chce go popełnić bądź kiedy tego nie chce, ale jednak na jego popełnienie się godzi. Dwupostaciowość umyślności zasada się zatem na różnicach zachodzących między stroną wolicjonalną zamiaru bezpośredniego i zamiaru ewentualnego. W tym względzie strona intelektualna nie odgrywa większej roli³⁰.

Dalsze rozważania zostaną poświęcone jedynie zamiarowi bezpośredniemu, co jest wprost związane z tym, że przestępstw kierunkowych nie można się dopuścić w innym niż wskazany zamiarze. Ze względu na celowe, szczególnie motywowane zachowanie się sprawcy, wykluczone jest przyjęcie możliwości popełnienia

²⁶ A. Zoll [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2012, s. 141.

²⁷ *Ibidem*, s. 142.

²⁸ J. Lachowski [w:] R. Dębski (red.), *System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. Tom 3*, Warszawa 2012, s. 530.

²⁹ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2013, s. 135.

³⁰ Jak wskazał J. Giezek, w płaszczyźnie intelektualnej – gdy formułowana jest diagnoza okoliczności, w jakich sprawca funkcjonuje – stan rzeczy jawi się dość podobnie zarówno na gruncie świadomej nieumyślności, jak i na gruncie zamiaru ewentualnego (a w istocie także bezpośredniego). W konsekwencji autor ten przyjmuje, że stan świadomości wydaje się więc być przy obu postaciach zamiaru, jak i przy świadomej nieumyślności, dalece zbieżny, jeśli nie identyczny. Wyraźniejsze różnice dotyczą natomiast płaszczyzny wolicjonalnej. – Zob. J. Giezek, *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, Warszawa 2013, s. 193–194.

kierunkowego czynu zabronionego w zamiarze ewentualnym³¹ bądź w sposób nieumyślny³².

Dolus directus polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony. „Chcienie” jako element wolicjonalny strony podmiotowej oznacza wolę zrealizowania określonego stanu rzeczy. Jak wskazuje J. Lachowski, „chcieć” to tyle, co mieć ochotę na coś, potrzebować, życzyć sobie³³. W rezultacie chęć sprawcy nie zakłada jakiegokolwiek wahania, lecz jest efektem jednoznacznej decyzji co do realizacji znamion czynu zabronionego. Wola nie ma w tym wypadku charakteru warunkowego, albowiem nie zawiera jakiegokolwiek cienia wątpliwości co do realizacji rzeczywistości odpowiadającej znamionom ustawowym³⁴. W doktrynie prawa karnego podnosi się, że „Przedmiotem chęci musi być realizacja zachowania odpowiadającego znamionom typu czynu zabronionego ujmowana jako całość. Chęć, jako postać zamiaru, nie odnosi się więc do poszczególnych znamion, lecz do całości zachowania określonego znamionami typu czynu zabronionego”³⁵.

Nieco inaczej prezentuje się aspekt intelektualny zamiaru bezpośredniego. J. Giezek, opisując umyślne popełnienie czynu zabronionego, wskazuje na jego intelektualne podłoże, polegające na tym, że sprawca musi mieć świadomość okoliczności stanu faktycznego, w którym funkcjonuje. Sprawca musi zatem obejmować swoją (zaktualizowaną) wiedzą to, co jest ujęte w ramach znamion ustawowych³⁶. Co istotne, sprawca musi obejmować swoją świadomością wszystkie okoliczności, które decydują o realizacji znamion ustawowych strony przedmiotowej typu czynu zabronionego. Nieuświadomienie przez sprawcę któregośkolwiek z tych znamion powoduje, że działa on w granicach błędu, co z kolei powoduje, że nie może one umyślnie przekroczyć zakazu karnego³⁷.

W tym miejscu warto podkreślić, że o ile sprawca musi sobie uświadamiać realizację wszystkich znamion przedmiotowych, o tyle nie jest wymagane, aby „myślał językiem ustawy”. W świadomości złodzieja nie muszą odbić się użyte w art. 278 § 1 k.k. sformułowania, że „zabiera” on „w celu przywłaszczenia” „cudzą rzecz ruchomą”. Wystarczy jeśli będzie świadom tego, że wyciąga z kieszeni innego człowieka nie swój portfel i że ze znajdującymi się w nim pieniędzmi

³¹ Zob. M. Kowalewska-Lukuć, *Zamiar ewentualny...*, s. 159–160.

³² Odmienne stanowisko zajął M. Cieślak, który wskazał, że „Pogląd wyłączający zamiar ewentualny w przestępstwach kierunkowych jest trafny tylko w tym zakresie, że to, co jest wskazane jako cel działania sprawcy, musi być objęte zamiarem bezpośrednim. Albowiem logicznie niemożliwe jest, aby sprawca wyznaczył sobie coś jako cel, a jednocześnie nie chciał tego. Natomiast do każdego innego (poza celem) znamienia typu jest w zasadzie możliwy trojaki stosunek woluntatywny sprawcy: bądź sprawca tego chce (w sensie, że ta okoliczność mu odpowiada), bądź tego nie chce, ale akceptuje na wypadek, jeśli to się ziści („godzi się”), albo wreszcie nie chce i nie akceptuje tego, ale działa w określony sposób, licząc na to, że danej okoliczności uniknie.” – zob. M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Kraków 2011, s. 262–263.

³³ J. Lachowski [w:] R. Dębski (red.), *System prawa karnego...*, s. 535.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 145.

³⁶ J. Giezek [w:] N. Kłaczyńska, G. Łabuda, J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012, uwagi do art. 9, teza 5.

³⁷ *Ibidem*.

będzie mógł zrobić co zechce³⁸. W ten oto sposób uświadomiona czynność odpowiada założonym przez ustawodawcę desygnatom czynu z art. 278 § 1 k.k., tylko że odbieranym w świadomości sprawcy za pomocą innych znaków³⁹. T. Kaczmarek, objaśniając zjawisko tego rodzaju, wskazuje, że „Dzieje się tak najczęściej dlatego, że wyobrażenia sprawcy odnoszą się do rzeczywistości konkretnej, stąd dopuszczając się przykładowo zabójstwa, sprawca swój czyn uświadamia sobie nie za pomocą zgeneralizowanych w ustawie abstrakcyjnych sformułowań, którymi posługuje się ustawodawca, lecz zastępuje wyrazy »zabija innego człowieka« sformułowaniami znacznie bardziej konkretnymi i bliżej spersonifikowanymi (...).”⁴⁰.

Na nieco inny problem po stronie świadomości sprawcy czynu zabronionego zwraca uwagę J. Giezek. Autor ten wskazuje, że elementy stanowiące stronę przedmiotową czynu zabronionego mogą być przez sprawcę diagnozowane lub prognozowane. Diagnoza sprowadza się do ustalenia aktualnego, już istniejącego stanu rzeczy, a tym samym stanowi jego rekonstrukcję. Natomiast pod pojęciem prognozy kryje się sąd o możliwości wystąpienia wyobrażanego stanu rzeczy w określonym, mającym dopiero nastąpić przedziale na skali czasu⁴¹. Umiejętne rozróżnianie diagnozy (świadomości stanu aktualnego) od prognozy (świadomości okoliczności mogących wystąpić w przyszłości) pozwala na wniosek, że część znamion czynu zabronionego jest przez sprawcę diagnozowana, część zaś – prognozowana⁴².

³⁸ T. Kaczmarek, *Sporne problemy...*, s. 32.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ J. Giezek, *Świadomość...*, s. 57–58.

⁴² Tenże, s. 63. Rozwijając tę myśl J. Giezek podnosi, że „Znamiona opisują bowiem – uwzględniając aspekt dynamiczny zachowania sprawcy – terażniejszość (czyli to, co się dzieje aktualnie) oraz przyszłość (a więc to, co zostanie urzeczywistnione wraz z wystąpieniem stanu rzeczy nazywanego skutkiem). Gdy kształtuje się zamiar popełnienia czynu zabronionego, świadomość diagnostyczna podmiotu ogranicza się do elementów sytuacji wyjściowej. Znajdując się »u progu« celowego zachowania, sprawca diagnozuje takie jego elementy, które w tej sytuacji już istnieją. Przede wszystkim zatem dostrzega okoliczności, w świetle których staje się zdolny do popełnienia danego typu czynu zabronionego. (...) Można by powiedzieć, że na tym etapie przyszły sprawca obejmuje swoją świadomością znamiona charakteryzujące podmiot czynu zabronionego, co ma w zasadzie znaczenie przede wszystkim przy tzw. przestępstwach indywidualnych. Pozostałe znamiona typu, których realizacji jeszcze nie rozpoczęto, mogą być co najwyżej prognozowane, gdyż są one przyszłymi stanami rzeczy. Dotyczy to w szczególności odpowiadającej zamiarowi sytuacji końcowej. Mówiąc zaś inaczej – sytuacja, do której podmiot-sprawca zmierza, będąca wszak zbiorem prognozowanych stanów rzeczy, stanowi przedmiot jego mniej lub bardziej »mglistych« wyobrażeń. Dynamika zachowania powoduje oczywiście, że poszczególne jego elementy są stopniowo urzeczywistniane. W pewnym momencie sprawca przystępuje więc do wykonania zachowania mieszczącego się w opisie czynności czasownikowej, jaka wcześniej była jedynie planowana (...). W dalszej kolejności, gdy zachowanie zmierzające do zmiany sytuacji wyjściowej jest już wykonane, pojawia się jego skutek. Dodać należy, że informacje gromadzone przez podmiot w trakcie realizacji celowego zachowania mogą przyjętą w sytuacji wyjściowej prognozę weryfikować pozytywnie lub negatywnie, czyli albo potwierdzać jej trafność, albo wskazywać na popełnione błędy, które mają charakter albo diagnostyczny (jeśli dotyczą istniejących stanów rzeczy), albo prognostyczny (jeśli odnoszą się do przyszłości i stanowią rezultat jej nietrafnego przewidywania).” – J. Giezek, *Świadomość...*, s. 63–64. Zob. również J. Giezek, *Dynamika stanu świadomości sprawcy czynu zabronionego oraz jej wpływ na odpowiedzialność karną*, [w:] Państwo Prawa i Prawo Karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla. Tom II, pod redakcją P. Kardasa, T. Sroki i W. Wróbla, Warszawa 2012, s. 563 i n.

W tym miejscu pojawiają się kolejne pytania. Mianowicie, z jakiej perspektywy temporalnej należy stawiać diagnozę oraz formułować prognozę co do wystąpienia znamion ustawowych? I po drugie, które elementy strony przedmiotowej typu czynu zabronionego nadają się do zdiagnozowania, a które wymagają prognozy?

Na oba pytania odpowiedź podaje J. Giezek. Po pierwsze, autor ten wskazuje, że najważniejszym momentem dla dokonania oceny znamion ustawowych w relacji do świadomości sprawcy, jest moment, w którym podmiot czynu zabronionego przystępuje do realizowania czynności czasownikowej, czyli narusza zakaz wynikający z normy sankcjonowanej. Po wtóre, z tej perspektywy zauważalne jest, że do zdiagnozowania nadają się znamiona charakteryzujące podmiot, przedmiot czynności wykonawczej, zachowanie opisane za pomocą czynności czasownikowej oraz niektóre znamiona modalne (np. użyte do popełnienia przestępstwa narzędzia), natomiast przedmiotem prognozy mogą być znamiona charakteryzujące skutek oraz związek przyczynowy (w tym ewentualnie poszczególne jego ogniwa), a także niektóre znamiona modalne (zwłaszcza, jeśli zawierają one dodatkową charakterystykę skutku)⁴³.

3. ZAMIAR BEZPOŚREDNI KIERUNKOWY

Słów kilka należy jeszcze poświęcić bliższej charakterystyce zamiaru bezpośredniego o szczególnym zabarwieniu. Wcześniej wskazano bowiem na istotę przestępstw kierunkowych, definiując m.in. cel działania sprawcy. W tym miejscu natomiast należy skupić się na ukazaniu usytuowania tego zamiaru oraz związanego z nim celu w strukturze przestępstwa. Istota *dolus directus coloratus* sprowadza się do tego, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony i zmierza jednocześnie w określonym kierunku. Cechuje go zatem szczególne nastawienie woli, sprowadzające się do chęci popełnienia czynu zabronionego oraz dążenia do zrealizowania określonego stanu rzeczy. Co istotne, ten stan rzeczy musi stanowić element znamion ustawowych typu czynu zabronionego, przy czym sprawca musi dążyć do jego osiągnięcia, wcale nie musząc go zmaterializować (np. chęć osiągnięcia korzyści majątkowej przy przestępstwie oszustwa z art. 286 § 1 k.k.⁴⁴). Jak podkreśla się w doktrynie, cel charakteryzujący zamiar bezpośredni o szczególnym zabarwieniu jest elementem woli, a nie świadomości⁴⁵. Musi on wystąpić w psychice sprawcy najpóźniej w chwili realizacji czynności czasownikowej, należącej do strony przedmiotowej. Może on zatem powstać wcześniej, przy czym musi istnieć w trakcie popełniania przestępstwa. Jeśli cel taki powstanie po zrealizowaniu czynności czasownikowej, zmienia się ocena prawna czynu⁴⁶. Widać to wyraźnie na przykładzie przestępstwa

⁴³ J. Giezek, *Świadomość...*, s. 76–77.

⁴⁴ M. Nawrocki, *Strona podmiotowa przestępstwa oszustwa klasycznego (art. 286 § 1 KK)*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2011, z. 1, s. 110–111 oraz tenże, *Oszustwo klasyczne (art. 286 § 1 k.k.) jako przestępstwo kierunkowe*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 11–12, s. 84.

⁴⁵ J. Lachowski [w:] R. Dębski (red.), *System prawa karnego...*, s. 543.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 548.

oszustwa, gdzie doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za sprawą wprowadzenia w błąd, jego wyzyskania albo wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, ma prawnokarny sens tylko wtedy, gdy jest podjęte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jeżeli sprawca nie działa w takim celu, nie dochodzi do zrealizowania kompletu znamion strony podmiotowej, a tym samym nie dochodzi do popełnienia przestępstwa. W tym przypadku dopuszczalna jest co najwyżej odpowiedzialność cywilna za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania⁴⁷.

Powyższe pozwala na konkluzję, że przy przestępstwach kierunkowych strona intelektualna, a więc świadomość istnienia (zdiagnozowanych i prognozowanych) znamion przedmiotowych typu czynu zabronionego, oraz strona wolicjonalna, tj. chęć ich zrealizowania w określonym kierunku (celu), muszą wystąpić wspólnie najpóźniej w momencie przystępowania przez sprawcę do wykonania relewantnego na gruncie prawa karnego zachowania, tj. w chwili, kiedy przystępuje on do realizacji czynności czasownikowej ujętej pośród znamion przedmiotowych typu czynu zabronionego⁴⁸. Nie ma zatem wątpliwości, że umyślność (w tym również ta kierunkowa) wymaga świadomości wszystkich okoliczności natury przedmiotowej, które składają się na charakterystykę tego typu. Dość powszechnie przyjmuje się z kolei, że przedmiotem świadomości sprawcy nie mogą być elementy strony podmiotowej⁴⁹. Niemniej jednak J. Giezek wskazuje, że „na wiele sposobów można wykazać (...) że są sytuacje, bynajmniej wcale nierzadkie, w których podmiot (sprawca) uświadamia sobie towarzyszące mu procesy wolicjonalne. Właściwie należałoby nawet przyjąć, że tak jest zazwyczaj, bo przecież najczęściej podmiot »wie, czego chce«. Skoro zaś można w sposób sensowny relacjonować świadomość sprawcy do znamion strony podmiotowej, to czy tym samym uprawniona byłaby również analiza zmierzająca do stwierdzenia jej braku, co skutkować mogłoby np. ustaleniem, że sprawca nie jest świadom np. tego, że czegoś chce lub na coś się godzi, albo nie zdaje sobie sprawy, że towarzyszą mu określone emocje (np. litość, strach czy wzburzenie). Sięgając do bogatego dorobku psychologii poznawczej od razu zauważymy, że wykluczenie takiej możliwości byłoby pochopnym i zbyt daleko idącym uproszczeniem.”⁵⁰. W konsekwencji nie można odmówić zasadności pogładowi, zgodnie z którym w przypadku znamion podmiotowych niezbędne jest uświadczenie przez sprawcę co najmniej okoliczności warunkujących ich wystąpienie⁵¹. Przekładając to na znamiona ustawowe oszustwa klasycznego (art. 286 § 1 k.k.) powiedzielibyśmy, że sprawca, aby móc działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, musi uświadczać sobie, że doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego

⁴⁷ M. Nawrocki, *Przestępstwo oszustwa klasycznego a bezprawie cywilne*, „Palestra” 2011, nr 11–12, s. 83 i n.

⁴⁸ Nieco odmienny pogląd wyraził T. Kaczmarek, wskazując, że aktualizacja znamion przedmiotowych czynu zabronionego w świadomości sprawcy może, ale wcale nie musi, nastąpić w całości w chwili czynu. Im bardziej złożona jest strona przedmiotowa, tym mniej jest prawdopodobne, aby sprawca w chwili czynu o „wszystkim” pomyślał. – Zob. T. Kaczmarek, *Sporne problemy...*, s. 32.

⁴⁹ Zob. m.in. A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 141.

⁵⁰ J. Giezek, *Świadomość...*, s. 96.

⁵¹ A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 141.

rozporządzenia mieniem zasadniczo prowadzi do przysporzenia (sobie lub innemu podmiotowi) takiej właśnie korzyści. Uogólniając, konstrukcja przestępstw kierunkowych cechuje się od strony podmiotowej tym, że sprawca musi uświadczać sobie kształt znamion przedmiotowych tego przestępstwa, ale zarazem w jego psychice musi odbić się znamie podmiotowe decydujące o kierunkowym charakterze popełnianego czynu. Najczęściej elementem tym będzie cel działania przestępnego, który nie musi być uświadczany wprost, a jedynie wystarczy, aby sprawca orientował się, że zachodzą okoliczności warunkujące jego wystąpienie.

Skoro sprawca przestępstwa kierunkowego musi uświadczać sobie co najmniej okoliczności warunkujące wystąpienie znamion podmiotowych, zwłaszcza tych decydujących o kierunku działania, to pojawia się pytanie, czy świadomość ta ma mieć charakter diagnozy czy też prognozy? Jak wskazano wcześniej, diagnoza stanowi rekonstrukcję rzeczywistości w umyśle sprawcy, zaś prognoza to ocena żywiona przez sprawcę o prawdopodobieństwie wystąpienia wyobrażanego stanu rzeczy. Wydaje się, że na gruncie przestępstw kierunkowych cel (kierunek) działania może mieć charakter dualistyczny, tj. diagnozowano-prognozowany. Otóż – ponownie na przykładzie oszustwa klasycznego – zwróćmy uwagę, że sprawca czynu, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd, zdaje sobie sprawę z tego, do czego dąży – do objęcia we władanie mienia, które jest przedmiotem niekorzystnego rozporządzenia. Sprawca czynu z art. 286 § 1 k.k., składając wniosek w banku celem wyłudzenia kredytu, ma pełną świadomość tego, że jego działanie prowadzi do przysporzenia korzyści majątkowej, która siłą konieczności odpowiada niekorzystnie rozporządzonemu mieniu. Przedmiotem diagnozy jest zatem rzeczywistość stanu umysłu sprawcy objawiająca się jego uświadczaniem dążeniem w określonym kierunku. Odpowiada to słowom J. Giezka, że sprawca „wie, czego chce”. Z punktu widzenia niniejszych rozważań istotny jest jednak także pierwiastek prognostyczny. Otóż powiedziano, że sprawca chce wejść w posiadanie mienia, które stanowi przedmiot niekorzystnego rozporządzenia. Innymi słowy, sprawca diagnozuje istnienie mienia oraz – co równie istotne – jego wartość. Sprawca zatem wie, że jego działanie prowadzi do przysporzenia korzyści i to korzyści odpowiadającej wartości niekorzystnie rozporządzonego mienia. Nie może on jednak zdiagnozować tego, czy ostatecznie jego działanie (podjęte w określonym kierunku) przyniesie pożądany rezultat, tj. osiągnięcie zakładanego celu (w naszym przykładzie – uzyskanie korzyści odpowiadającej wartości niekorzystnie rozporządzonego mienia). Sprawca oszustwa klasycznego może jedynie z większą bądź mniejszą precyzją przypuszczać, że osiągnie korzyść majątkową określonej wartości. Odpowiada to sformułowaniu, że sprawca przestępstwa kierunkowego musi dążyć do osiągnięcia celu, choć wcale nie musi go zmaterializować. Oznacza to tym samym, że sprawca musi prognozować prawdopodobieństwo osiągnięcia przedmiotu swoich dążeń, a więc tego, co jest substratem kierunku (celu), ale prawidłowość prognozy (tzn. jej wartość wyrażana np. procentami) nie jest warunkiem odpowiedzialności karnej. Powtórzmy bowiem, że wystarczające dla przypisania odpowiedzialności za przestępstwo kierunkowe jest wykazanie, że sprawca działał w określonym celu bez potrzeby jego urzeczywistnienia.

4. ZAMIAR NAGŁY I PREMEDITOWANY

Przy tak skonstruowanej stronie podmiotowej przestępstwa kierunkowego pojawiają się dalsze zagadnienia problematyczne. Mianowicie, należy postawić pytanie, czy możliwe jest popełnienie przestępstwa kierunkowego w zamiarze przemyślanym oraz nagłym? Innymi słowy, czy możliwe jest nałożenie się na siebie różnych rodzajów zamiaru bezpośredniego – zamiaru kierunkowego z zamiarem premedytowanym i zamiaru kierunkowego z zamiarem nagłym?

Rozważania w tym przedmiocie należy rozpocząć od wskazania, że ww. rozróżnienie wprowadzone na gruncie zamiaru bezpośredniego jest uzasadnione tak metodologicznie, jak i z punktu widzenia norm prawa karnego. Uwaga tego rodzaju jest konieczna, albowiem w piśmiennictwie można spotkać i taki pogląd, że „Brak jest (...) podstaw prawnych i merytorycznych przesłanek, aby w ramach strony podmiotowej czynu zabronionego wyróżniać tzw. zamiar nagły i zamiar przemyślany”⁵². Wydaje się, że pogląd ten jest odosobniony, w szczególności gdy dostrzega się, iż przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości – na podstawie art. 115 § 2 k.k. – bierze się pod uwagę m.in. postać zamiaru, jak również gdy uwzględni się praktyczny aspekt dokonywania tego rozróżnienia, który odgrywa znaczącą rolę przy wymiarze kary⁵³. Podejmując się próby scharakteryzowania obu postaci *dolus directus*, wskazać należy, że zamiar przemyślany (*dolus praemeditatus*) zachodzi wówczas, gdy myśl o popełnieniu czynu zabronionego dojrzeva w psychice sprawcy, tj. zastanawia się on nad popełnieniem czynu, a następnie podejmuje decyzję co do realizacji znamion ustawowych. Konstrukcja ta zatem obejmuje procesy myślowe sprawcy poprzedzające decyzję o popełnieniu czynu zabronionego, jak i planowanie sposobu popełnienia takiego czynu po powstaniu zamiaru, zatem już po podjęciu decyzji co do popełnienia czynu⁵⁴. Z kolei cechą charakterystyczną zamiaru nagłego jest to, że powstaje on w sytuacjach, gdy sprawca działa bez typowego procesu walki motywów, co jest związane z tym, iż nie ma wystarczającej dyspozycji czasowej i warunków do wszechstronnego przemyślenia czynu. Podejmuje zatem decyzję określonego zachowania się, której – być może – w innych warunkach, by nie podjął. Decyzja ta jest podejmowana w sposób raptowny, pod wpływem emocji, bez możliwości racjonalnego rozważenia okoliczności, których rozważenie mogło doprowadzić do innego zachowania się⁵⁵.

⁵² *Ibidem*, s. 151.

⁵³ W orzecznictwie nie brak przykładów dokonywania rozróżnienia zamiaru bezpośredniego na ten premedytowany i nagły oraz wywodzenia zeń konsekwencji na gruncie oceny stopnia winy i – w rezultacie – wymiaru kary – zob. wyrok SN z 18 III 1949 r., K 1135/48, OSN(K) 1949, nr 2 poz. 51, LEX nr 161446; wyrok SN z 26 I 1966 r., IV KR 222/65, OSNKW 1966, nr 8, poz. 82, LEX nr 114627; wyrok SN z 27 X 1995 r., III KRN 118/95, LEX nr 24861; wyrok SA w Warszawie z 10 X 2012 r., II AKa 276/12, LEX nr 1238292; wyrok SA w Krakowie z 22 XI 2012 r., II AKa 184/12, KZS 2013, z. 2, poz. 45, LEX nr 1315305 oraz KZS 2013, z. 2, poz. 46, LEX nr 1315308; wyrok SA w Krakowie z 6 XI 2013 r., II AKa 203/13, KZS 2013, z. 12, poz. 36, LEX nr 1444533.

⁵⁴ J. Lachowski [w:] R. Dębski (red.), *System prawa karnego...*, s. 537. Zob. również M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 61–64.

⁵⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z 18 IX 2013 r., II AKa 242/13, LEX nr 1378922. Zob. również M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 64–66.

Wydaje się, że trudności nie nastęrcza udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest krzyżowanie się zamiaru kierunkowego z przemyślanym? Otóż niejako naturalną cechą zachowania sprawcy charakteryzującego się zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu jest działanie zaplanowane tak, aby nieuchronnie prowadziło ono do osiągnięcia zakładanego z góry celu (stanowiącego znamię ustawowe popełnianego czynu). Dokonując uogólnienia, można więc powiedzieć, że na ogół zamiarowi kierunkowemu towarzyszy zamiar przemyślany.

Jak zatem należy odpowiedzieć na pytanie o możliwość współdziałania przez sprawcę zamiaru kierunkowego z zamiarem nagłym? Wydaje się, że ze względu na elementy konstrukcyjne *dolus repentinus* należałoby wykluczyć wariant, zgodnie z którym sprawca mógłby działać celowo a zarazem raptownie i bez rozważenia wszystkich okoliczności towarzyszących realizacji znamion kierunkowego typu czynu zabronionego. Wskazano bowiem wyżej, że sprawca tego rodzaju przestępstwa musi obejmować swoją świadomością komplet znamion przedmiotowych oraz co najmniej okoliczności warunkujące wystąpienie celu (stanowiącego znamię typu czynu zabronionego). Uwzględniając brak wystarczającej dyspozycji czasowej i warunków do wszechstronnego przemyślenia czynu, charakteryzujący zamiar nagły, można wątpić w możliwość objęcia przez sprawcę świadomością opisanych wyżej znamion, w szczególności gdy są one – od strony przedmiotowej – rozbudowane. W tym względzie słowa T. Kaczmarka o aktualizacji wszystkich znamion czynu zabronionego w świadomości sprawcy w chwili realizacji czynności wykonawczej zyskują nową jakość.

Mimo powyższego nie można jednak wykluczyć popełnienia przestępstwa kierunkowego z zamiarem nagłym. Tytułem przykładu można wskazać kradzież z art. 278 § 1 k.k. i klasyczną sytuację określaną jako „okazja czyni złodzieja”. Wyobraźmy sobie scenariusz, w którym ktoś w sklepie przy chowaniu portfela do torby nie zauważa, że nie wkłada go dokładnie i ten wypada. Inna osoba przypadkowo dostrzega ten fakt i zabiera portfel, aby wejść w posiadanie jego zawartości. Mimo elementu przypadkowego spostrzeżenia przez sprawcę chwili wypadnięcia portfela oraz niezwykle szybkiej jego reakcji, nikt nie wyłączy odpowiedzialności karnej osoby dokonującej zabór za czyn z art. 278 § 1 k.k. Dzieje się tak zapewne za sprawą tego, że każdy, choć nie jest w stanie zweryfikować relacji psychicznej sprawcy do jego zachowania (w tym niestety również sędzia orzekający w sprawie o takie przestępstwo), intuicyjnie czuje, iż każde podniesienie cudzego portfela i niepodjęcie jakichkolwiek czynności celem jego zwrotu, musi oznaczać działanie celem wejścia w posiadanie jego zawartości. Koresponduje to z poczynionymi wcześniej uwagami o stanie świadomości sprawcy odnośnie znamion strony podmiotowej, kiedy to wskazano, że nie musi on wprost uzmysławiać sobie celu swojego zachowania, a jedynie okoliczności warunkujące jego wystąpienie. W konsekwencji rację ma również J. Giezek wskazując, że „zamiar nagły (...) pojawia się (...) wówczas, gdy strumień napływających do podmiotu informacji skłania do podjęcia decyzji o konieczności natychmiastowego (niezwłocznego) wykonania określonego zachowania. Podmiot dostrzega pilną potrzebę osiągnięcia jakiegoś celu. Trudno przeto wyobrazić sobie, aby przedmiotem zamiaru nagłego był stan rzeczy dla podmiotu obojętny, którego

ewentualne wystąpienie jest przez niego jedynie akceptowane.”⁵⁶. W przytoczonym przykładzie trudno byłoby sobie wyobrazić, aby sprawca, zabierając portfel i nie podejmując działań celem jego zwrotu, był zarazem obojętny względem tego, co kryje się w jego zawartości.

Jak wykazano wyżej, możliwe jest, aby sprawca dopuścił się przestępstwa kierunkowego z zamiarem nagłym w sytuacji, gdy znamiona ustawowe nie są liczne. Co jednak, gdy – jak pisze T. Kaczmarek – strona przedmiotowa typu czynu zabronionego jest bardziej rozbudowana? Czy możliwe jest zatem, aby sprawca dopuścił się przestępstwa oszustwa klasycznego (art. 286 § 1 k.k.) bądź kradzieży rozbójniczej (art. 281 k.k.) w zamiarze nagłym? Zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku, mamy do czynienia z tzw. przestępstwami dwuaktowymi, które charakteryzują się tym, że do ich konstrukcji ustawodawca posłużył się nie jednym, a dwoma czasownikami, których realizacja musi nastąpić w koniunkcji⁵⁷. W przypadku kradzieży rozbójniczej dochodzi jeszcze jeden element, a mianowicie szczególnie uregulowana strona podmiotowa, objawiająca się ukierunkowaniem zachowania sprawcy na osiągnięcie dwóch celów. Sprawca najpierw podejmuje działania zmierzające do zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, a następnie, już po przejęciu władztwa nad rzeczą, podejmuje działania polegające na używaniu przemocy wobec osoby, grożeniu natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy⁵⁸.

Powyższe skłania do wniosku, że o ile w przypadku typów czynów zabronionych o nieskomplikowanej stronie przedmiotowej (a spoglądając przez pryzmat kradzieży rozbójniczej – również i stronie podmiotowej) możliwe jest popełnienie przestępstwa kierunkowego z zamiarem nagłym, to w przypadku tych typów, gdzie strona przedmiotowa (i niekiedy podmiotowa) jest rozbudowana, mogą pojawić się uzasadnione wątpliwości co do możliwości ich popełnienia z *dolus repentinus*. Wszak nie można tracić z pola uwagi tej okoliczności, że zamiar nagły charakteryzuje się gwałtownością podjęcia, jak i gwałtownością realizacji, co raczej wyklucza odbicie się w świadomości sprawcy wszystkich znamion ustawowych, w tym i tych współokreślających kierunek działania, w szczególności jeśli czynność wykonawcza należy do złożonych, a cel działania nie jest jeden.

Na gruncie przestępstw kierunkowych zagadnieniem problematycznym może być również kierunkowy charakter typów czynów zabronionych, które charakteryzują się występowaniem znamion liczebnikowych. Dla porządku wywodu wskażmy, że – zgodnie z dominującym w tym przedmiocie poglądem – znamie liczebnikowe stanowi element składowy strony przedmiotowej i winno podlegać

⁵⁶ J. Giezek, *Świadomość...*, s. 98.

⁵⁷ M. Nawrocki, *Czas popełnienia czynu zabronionego w polskim prawie karnym. Podstawowe zagadnienia materialno-prawne*, Szczecin 2014, s. 142. Warto zwrócić uwagę, że kradzież rozbójnicza nosi także znamiona przestępstwa złożonego, albowiem poszczególne czynności uregulowane w art. 281 k.k. ujmowane z osobna odpowiadają jeszcze innym przepisom prawnokarnym – np. art. 278 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k.

⁵⁸ Wyrok SA w Białymstoku z 19 III 2013 r., II AKa 42/13, LEX nr 1311930.

przewidywaniu przez sprawcę tak jak pozostałe znamiona przedmiotowe⁵⁹. Mimo tego, że ocena liczbowa odznacza się pełną ścisłością, może jednak rodzić pewne trudności na polu subiektywnym, tj. na polu ustalenia, czy sprawca przestępstwa umyślnego musi obejmować umyślnością również znamię liczebnikowe. Zdaniem W. Woltera, świadomość liczby nie jest warunkiem koniecznym odpowiedzialności za przestępstwo umyślne, czyli wystarcza, jeżeli sprawca zdaje sobie sprawę z tego, iż w potocznym znaczeniu chodzi o coś znacznieszego, większego, czego odpowiednikiem są właśnie liczby⁶⁰. W związku z tym poglądem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na gruncie przestępstwa zagarnięcia mienia, które było przestępstwem celowościowym⁶¹, dopuszczono konstrukcję, która zakłada, że zamiar bezpośredni sprawcy odnosi się do samego zagarnięcia mienia, natomiast znaczna wartość tego mienia może być objęta już tylko zamiarem ewentualnym. Innymi słowy, strona podmiotowa przestępstwa jest spełniona nawet wówczas, gdy sprawca przewiduje, że wartość zagarniętego mienia może być znaczna, i na to się godzi⁶². Poglądu tego nie sposób jednak podzielić. Rację mają bowiem M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas, że znamiona liczebnikowe, które na gruncie przepisów art. 294 § 1 k.k. i art. 294 § 2 k.k. są zarazem znamionami kwalifikującymi, uzupełniają ustawowy opis typu czynu zabronionego. Stanowią zatem element strony przedmiotowej danego typu. Jeśli chodzi o typy kwalifikowane na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 294 § 2 k.k., ich strona podmiotowa określona jest każdorazowo w przepisie statuwującym typ podstawowy. W rezultacie znamiona te muszą być objęte umyślnością w formie właściwej dla danego typu przestępstwa przeciwko mieniu, które stanowi podstawę budowy typu kwalifikowanego⁶³. Konsekwentny, a zarazem słuszny, jest pogląd cytowanych autorów, że na gruncie przestępstw kierunkowych, takich jak kradzież czy oszustwo, znamię kwalifikujące w postaci mienia znacznej wartości lub dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury musi być objęte zamiarem znamiennej celem działania sprawcy⁶⁴. Uzupełniając tę argumentację, wskazać należy, że skoro znamiona liczebnikowe stanowią część składową strony przedmiotowej typu czynu zabronionego i jako takie nie podlegają one wewnętrznemu (w tej grupie znamion) wartościowaniu, to również nie powinno się ich różnicować na gruncie strony podmiotowej poprzez obejmowanie jednych zamiarem bezpośrednim, a innych „tylko” zamiarem ewentualnym. Brak jest podstawy prawnej dla takiego zabiegu.

⁵⁹ I. Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959, s. 232-233; W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 227-228; Ł. Pohl, *Błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w polskim prawie karnym (zagadnienia ogólne)*, Poznań 2013, s. 101-102.

⁶⁰ W. Wolter, *Nauka...*, s. 229.

⁶¹ Zob. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Część szczególna*, Warszawa 1987, s. 227-228.

⁶² Tak w wyroku SN z 10 X 1974 r., III KR 95/74, OSNKW 1975, nr 1, poz. 7, LEX nr 18909; wyroku SN z 19 III 1984 r., II KR 49/84, OSNKW 1984, nr 11-12, poz. 118, LEX nr 19989 oraz wyroku SN z 14 X 1988 r., IV KR 186/88, OSNKW 1989, nr 1, poz. 7, LEX nr 20334.

⁶³ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Kraków 2006, s. 488.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 488-489.

5. PODSUMOWANIE

Powyższe rozważania miały na celu scharakteryzowanie strony podmiotowej przestępstwa kierunkowego. Próbując je podsumować, w pierwszej kolejności podkreślić należy, że przestępstwa kierunkowe to niejednorodna grupa typów czynów zabronionych. Składają się nań głównie tzw. przestępstwa celowościowe, ale jak to wykazano, są również i takie przestępstwa kierunkowe, które nie znamionują się celem działania sprawcy. Ważnym spostrzeżeniem jest to, że tytułowa konstrukcja wymaga umyślności charakteryzującej się zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu co do wszystkim znamion przedmiotowych oraz co najmniej w zakresie okoliczności warunkujących wystąpienie kierunku (celu) działania sprawcy. W tym ostatnim przypadku mamy do czynienia ze swoiście rozumianą świadomością sprawcy odnośnie znamion strony podmiotowej popełnianego przezeń czynu. Jak pokazują poczynione w niniejszym opracowaniu uwagi, przestępstwa kierunkowe wykazują odrębności nie tylko na gruncie elementów subiektywnych związanych ze stroną podmiotową typu czynu zabronionego, ale również w zakresie strony przedmiotowej. Okazuje się bowiem, że są takie przestępstwa kierunkowe, których popełnienie w zamiarze nagłym jest wykluczone właśnie ze względu na wielość znamion przedmiotowych. Sprawca mimo konieczności objęcia ich swoją świadomością, nie ma ku temu realnej możliwości, przede wszystkim z uwagi na brak niezbędnego do uświadomienia tych znamion czasu. Przestępstwa kierunkowe okazują się zatem konstrukcją daleko bardziej skomplikowaną niż to wynika z powszechnego o nich mniemania. Niniejsze opracowanie, jakkolwiek w wielu miejscach mogące uchodzić za nazbyt skrótowe, jest skromną próbą ukazania rzeczywistej funkcji omawianej konstrukcji.

BIBLIOGRAFIA

- Andrejew I., *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa: PWN, 1959.
- Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Część szczególna*, Warszawa: PWN, 1987.
- Budyn-Kulik M., *Umyślność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011.
- Frankowski S., *Przestępstwa kierunkowe w teorii i praktyce*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1970.
- Gierowski J.K., Jaśkiewicz-Obydzińska T., Najda M., *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa: LexisNexis, 2010.
- Giezek J., *Dynamika stanu świadomości sprawcy czynu zabronionego oraz jej wpływ na odpowiedzialność karną*, [w:] P. Kardas, T. Sroka i W. Wróbel (red.), *Państwo Prawa i Prawo Karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla. Tom II*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2012.
- Giezek J., *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Giezek J. (red.), Kłaczyńska N., Łabuda G., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2012.

- Giezek J. (red.), Gruszecka D., Kłaczyńska N., Łabuda G., Muszyńska A., Razowski T., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Kaczmarek T., *Sporne problemy umyślności*, [w:] Majewski J. (red.), *Umyślność i jej formy*, Toruń, Wydawnictwo „Dom Organizatora”, 2011.
- Kowalewska-Lukuć M., *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań: Ars Boni et aequi, 2015.
- Lachowski J. [w:] Dębski R. (red.), *System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. Tom 3*, Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Nawrocki M., *Strona podmiotowa przestępstwa oszustwa klasycznego (art. 286 § 1 KK)*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2011, z. 1.
- Nawrocki M., *Oszustwo klasyczne (art. 286 § 1 k.k.) jako przestępstwo kierunkowe*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 11–12.
- Nawrocki M., *Przestępstwo oszustwa klasycznego a bezprawie cywilne*, „Palestra” 2011, nr 11–12.
- Nawrocki M., *Przestępstwa kierunkowe a zamiar niby-ewentualny*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 5.
- Nawrocki M., *Czas popełnienia czynu zabronionego w polskim prawie karnym. Podstawowe zagadnienia materialno-prawne*, Szczecin, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2014.
- Pohl Ł., Czepita S., *Strona podmiotowa przestępstwa obrazy uczuć religijnych i jego formalny charakter*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 12.
- Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa: LexisNexis, 2013.
- Pohl Ł., *Błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w polskim prawie karnym (zagadnienia ogólne)*, Poznań: Ars Boni et aequi, 2013.
- Rejman G., *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck, 2009.
- Stefański R.A., *Prawo karne materialne część szczególna*, Warszawa: Difin, 2009.
- Wolter W., *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego. Część ogólna*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1947.
- Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa: PWN, 1973.
- Zoll A., *Strona podmiotowa i вина w kodeksie karnym z 1997 r. i w projektach jego nowelizacji*, [w:] A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz (red.), *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2003.
- Zoll A. (red.), Barczak-Oplustil A., Bogdan G., Ćwiąkalski Z., Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Rodzyńkiewicz M., Szewczyk M., Wróbel W., *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Kraków: Wolters Kluwer, 2006.
- Zoll A. (red.), Bogdan G., Ćwiąkalski Z., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Szewczyk M., Wróbel W., *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2012.

STRONA PODMIOTOWA PRZESTĘPSTWA KIERUNKOWEGO

Streszczenie

Niniejszy artykuł dotyczy zagadnienia strony podmiotowej przestępstwa kierunkowego. Zagadnienie to nie było przedmiotem szerszych rozważań naukowych. Najczęściej jego charakterystyka ogranicza się do wskazania, że przestępstwo kierunkowe można popełnić tylko w zamiarze bezpośrednim, co wyklucza jego popełnienie z zamiarem ewentualnym, a tym bardziej nieumyślnie. W artykule przybliżono tę problematykę, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości popełnienia przestępstwa kierunkowego w zamiarze nagłym i przemyślanym, a także z rozróżnieniem tego, co sprawca spośród znamion ustawowych diagnozuje, a co prognozuje w swojej świadomości.

Słowa kluczowe: przestępstwo kierunkowe, strona podmiotowa, zamiar, umyślność

SUBJECTIVE ELEMENT OF AN OFFENCE WITH A SPECIFIC PURPOSE

Summary

This article deals with the problem of subjective side of the crime. This issue was not subject to a broader scientific consideration. Most frequently, the characteristic is limited to indicate that a directional intention crime can be committed only in direct intention, which excludes the committing with eventual intention, and the more unintentionally. The article brought closer this issue, with particular regard to the possibility of committing a directional intention crime sudden and premeditated, as well as the perpetrator diagnoses and predicts what his consciousness.

Key words: directional crime, subjective side, intention, intent